Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mk.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", Goniec Krak.", „Ilustr. Kuryer Codz.", „N. Reforma", „N. Dziennik" na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 58. Kraków, Sobota 23 grudnia 1922 r. Nr. 58.

Prezydent Wojciechowski.

Kraków, 22 grudnia.

Fakt dokonania przez Zgromadzenie Narodowe wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej powitało całe społeczeństwo, bez względu na różnice partyjne, z radosną ulgą. Skończył się bowiem ten krótki wprawdzie, ale tak groźny okres, który przeżywała Polska od chwili tragicznego zgonu ś. p. Prezydenta Gabrjela Narutowicza.

Zbrodnia fanatycznego mordercy pchnęła Polskę na kraj przepaści, otwierając groźne perspektywy anarchji i walki wewnętrznej. Społeczeństwo nasze zdało jednak egzamin dojrzałości, zapanowało nad swemi nerwami i ale we drodze ścisłej ewolucyi narodowej woli, Zgromadzenie Narodowe, dokonał nowego wyboru wśród zupełnego, zaiste niezamąconego spokoju w kraju.

Osoba nowego Prezydenta, Stanisława Wojciechowskiego, spotkała się wogóle z przychylną oceną. Nietylko ci, którzy nań głos swój oddali, ale także ci, którzy byli zwolennikami innej kandydatury, uznają jego zasługi dla państwa i narodu polskiego, uznają bezwzględną prawość jego charakteru i w tych jego przymiotach widzą gwarancję, iż na wysokiem i odpowiedzialnem stanowisku potrafi zjednoczyć wokół siebie cały naród.

Przedewszystkiem zaś wszyscy podkreślają zrozumienie swoje, iż Prezydent Rzeczypospolitej, jako najwyższy przedstawiciel państwa i symbol jego jedności, musi stać ponad walką dywizyjną.

Zjednoczone w wydawnictwie „Wiadomości Krakowskich" dzienniki wszystkich niemal kierunków politycznych, składają Prezydentowi Wojciechowskiemu serdeczne życzenia. Oby okres jego rządów był okresem złagodzenia waśni partyjnych i wzmocnienia państwa!

ale także za człowieka, **zdecydowanego się bezwzględnie**, dla którego zasada, iż naród polski musi być gospodarzem w państwie polskiem znaczy, że **większość polska jest niezbędna, ale może być większa.** Zasada ta jest powszechną i oparta na trwałej **większości polskiej** na wewnątrz i **dalszych stosunków Polski z państwami sprzymierzonemi** w polityce zagranicznej będzie z pewnością podstawą myślenia i działania politycznego pana Prezydenta Wojciechowskiego na jego naczelnem stanowisku państwowem, a to tak jak w każdym razie stanowiska go [illegible] jego szczęśliwem odrodzeniu.

„Gazeta Poranna" pisze: Społeczeństwo zaufało wyborowi Prezydenta Wojciechowskiego, **jak wyboru bezpiecznego najwyższego przedstawiciela państwowości polskiej.** Polska potrzebuje spokoju i wytrwałej pracy twórczej nad uporządkowaniem stosunków państwowych, nad **rozwiązaniem zagadnień skarbowych, walutowych i ekonomicznych, które gnębią współczesne życie polskie.** Wierzymy niezłomnie, że nowy Prezydent w harmonji z Sejmem i Senatem, przy pomocy całego narodu, ponad wszelkie różnice polityczne, **przyczyni się do wzmocnienia siły narodu.**

Prezydent Wojciechowski urzęduje.

Warszawa. (Telef. 22). Prezydent Rzeczypospolitej St. Wojciechowski już dziś rano przystąpił do pracy. Odbył przedewszystkiem kon[illegible]

Prasa stolicy o Prez. Wojciechowskim.

Warszawa. (PAT). Dzienniki wszystkich kierunków szeroko omawiają sprawę wyboru nowego Prezydenta. „Kuryer Poranny" pisze: Prezydent Wojciechowski był zawsze zwolennikiem **silnej i świadomej swego wielkiego poczucia odpowiedzialności władzy.** Nie traktował on urzędu swego jako symbolu jedynie zwierzchnictwa państwa i **zdecydowany jest przejąć całość państwa tym tonem energji, działania i miłości Ojczyzny**, która była zawsze kierunkiem całego jego życia. Wnosi on zasady **nieskazitelności prawa, jasnego otwartego myślenia i uczciwszych dróg działania, oraz zgodnego współżycia wszystkich współobywateli w zjednoczonej trosce o państwo.**

„Robotnik" pisze: Mamy nadzieję, że na swojem wysokiem stanowisku, jako najwyższy urzędnik Rzeczypospolitej, Stanisław Wojciechowski godnie odpowie trudnemu zadaniu, które mu powierzyło Zgromadzenie Narodowe.

„Rzeczpospolita" pisze: Szczególnie prawicy uważają pana Prezydenta Wojciechowskiego **pierwszego obywatela kraju wielkiej rozwagi.**

[illegible] z [illegible] kancelarji w [illegible], [illegible] Nastepnie złożył [illegible] Sejmu i Senatu.

Prasa wiedeńska o Prezydencie Wojciechowskim.

Wiedeń. (PAT). Dzienniki wiedeńskie zamieszczają obszerne sprawozdanie o wyborze Stanisława Wojciechowskiego na Prezydenta Rzeczypospolitej. „Neue Freie Presse" i „Tagblatt" podkreślają, że Wojciechowski **jest przeciwnikiem wszelkiej polityki agresywnej i że będzie niewątpliwie dążył do tego, aby pośredniczyć między silnemi grupami w Sejmie i Senacie,** gwałtownie się zwalczającemi i że będzie dążył do konsolidacji położenia wewnętrznego.

Orędzie Prez. Wojciechowskiego.

Warszawa, 20 grudnia.

(PAT). Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu 20 b. m. następujące orędzie:

Polacy! Bogu Wszechmogącemu i Tobie Narodzie polski, ślubowałem ustaw konstytucyjnych przestrzegać i bronić, dobru powszechnemu wiernie służyć. Poprzednik mój, pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej polskiej, poległ z ręki opętanej szałem nienawiści. Ponury cień padł na odradzającą się państwowość Polski, na moralne podstawy życia zbiorowego. Nienawiść wywiera niemoc i niełaść, rujnuje życie rodzinne i państwa. Rzeczpospolita swoją całością i moc zawdzięcza przedewszystkiem z czynu i pracy swych obywateli. Proszę Boga Wszechmogącego i Ciebie narodzie polski, abyśmy zdołali usunąć ze serc i czynów naszych źło drugiej [illegible] i wojny, abyśmy wykonali testament naszych przodków, budować jedną niepodzielną Rzeczpospolitą, silną miłością i pracą swych obywateli, pod opieką praw przez nich ustanowionych. Wszyscy bez różnicy mamy w pamięci słowa Adama Mickiewicza: „O ile połączycie dusze wasze, o tyle połączycie prawa wasze". Starajmy dawać w życiu publicznem wyraz ustalonej łączności do braterskiego współdziałania dla dobra wszystkich.

Najpilniejszą potrzebą jest trwały rząd, silny zaufaniem Sejmu i budżet wypełniony podatkami obywateli. Żaden geniusz jednostki, żadna dyktatura bez Was tego nie zrobi. Zrobić to może tylko zgodny wysiłek całego narodu. W imieniu Rzeczypospolitej wołam do Was obywatele: Skłaniajcie się do zgody w sprawach dobra powszechnego! To jest pierwszym warunkiem wiernego wykonania ustawy konstytucyjnej, uzdrowienia życia gospodarczego i wychowania obywateli, godnych imienia polskiego.

Warszawa, dnia 20 grudnia 1922.

Prezydent Rzeczypospolitej: **Stanisław Wojciechowski.** — Prezydent ministrów: **Władysław Sikorski**, generał dywizyi.

Gabinet gen. Sikorskiego pozostaje.

Warszawa, 20 grudnia.

(PAT). Po objęciu władzy przez Prezydenta Wojciechowskiego, prezes Rady ministrów gen. Sikorski przedstawił prośbę o zbiorową dymisję całemu gabinetowi. **Prezydent do prośby tej się nie przychylił.**

Żałobne posiedzenia Sejmu i Senatu.

Żałobna manifestacja Senatu.

Warszawa, 21 grudnia. PAT. Dzisiejsze posiedzenia Sejmu i Senatu poświęcone zostały uczczeniu pamięci śp. **Prezydenta Rzeczypospolitej, Gabrjela Narutowicza.** W Senacie marszałek **Trąmpczyński** wygłosił następujące przemówienie, którego senatorowie wysłuchali stojąc:

„Panowie senatorowie! Zebraliśmy się dzisiaj, aby uczcić pamięć śp. Prezydenta Rzeczypospolitej, Gabrjela Narutowicza. Kiedy w dniu 15 grudnia opuszczaliśmy tę salę, nie przypuszczaliśmy, że w kilka godzin później popełniona zostanie zbrodnia, która wstrząsnie duszą całego społeczeństwa. **Stało się wielkie nieszczęście.** Najwyższy reprezentant Rzeczypospolitej padł od kuli szaleńca, który **straszną krzywdę wyrządził całemu narodowi**, bo w świecie przedstawił swoim czynem Polskę, jako kraj zamętu. Cała Polska czyn ten potępiła, ale sprawiedliwość każe przyznać, że szaleńców takich mogła wyhodować **atmosfera zawiści i nienawiści**, jaka zapanowała niestety w Polsce już od chwili jej zmartwychwstania. Dzisiaj musimy sobie bez wyrzutów powiedzieć jasno, że tę atmosferę potrzeba oczyścić, jeżeli chcemy utrzymać jedność i niepodległość państwa. Musimy sobie uprzytomnić, że ciągła walka o władzę jest bezcelowa, że w Polsce rządzić nie można ani przeciwko prawicy, ani przeciwko lewicy, i że walki stronnictw, przejściowe zwycięstwa tej albo innej strony nie przynoszą zwycięzcom stałego pożytku. Winni jesteśmy wobec kraju i w Sejmie i w Senacie zapomnieć wreszcie o tem, co nas dzieli i pomyśleć o tem, co nas może jednoczyć. Może wstrząśnienie, któremu uległ kraj cały pod wrażeniem niesłychanej zbrodni, przyniesie jakieś otrzeźwienie, może przypomni wreszcie obozom słowa modlitwy pańskiej: „i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom" Jeżeli pod tym hasłem znajdziemy wspólną drogę pracy około umocnienia bytu Ojczyzny, będzie to najpiękniejszym pomnikiem dla męża, którego pamięć dzisiaj święcimy. Cześć Jego pamięci! (Okrzyki wśród senatorów: Cześć!) Na znak żałoby zamykam posiedzenie."

Żałobna manifestacja Sejmu.

Warszawa, 21 grudnia. PAT. Dzisiejsze posiedzenie Sejmu poświęcono zostało uczczeniu pamięci śp. Prezydenta Rzeczypospolitej, **Gabrjela Narutowicza. Marszałek Sejmu Rataj** wygłosił następujące przemówienie:

Panowie posłowie! Dnia 16 grudnia **padł ugodzony** mordercą ręką pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej, w pierwszym dniu urzędowania. **Ból, zgroza i oburzenie przejmują każdego, w którym tkwi iskierka poczucia państwowego.** Targnięto się bowiem na człowieka, który powołany na urząd Prezydenta, uosabiał majestat Rzeczypospolitej. Historja nasza w ciągu wieków wykazała niejedno przewinienie obywateli Rzeczypospolitej, niejeden występek — zamordowania głowy państwa nie zarejestrowała. Stąd **ból, groza i oburzenie i odruchowe wprost szukanie wytłumaczenia niesłychanego czynu szalonej jednostki.** Byłoby nieposzanowaniem pamięci Zmarłego, byłoby **rzeczą bezbożną** mącić **żałobę oskarżeniami**, albo chociażby aluzjami, lecz byłoby zarazem rzeczą niemęską nie stwierdzić, że straszny **czyn zbrodniarza**, czy **szaleńca — sąd to zbada — wyrósł na tle niezwykle wybujałych walk w łonie społeczeństwa toczonych** i tem tragiczniejsza jest śmierć śp. Gabrjela Narutowicza, że wybrany na Prezydenta Rzeczypospolitej, za pierwsze i najważniejsze zadanie uznał **łagodzenie tych walk** i wprzągnięcie wszystkich obywateli dobrej woli do pracy dla państwa. Na konferencji, odbytej w kilka godzin po objęciu urzędu, powiedział mi śp. Gabrjel **Narutowicz:** „Wymazałem z pamięci wspomnienia o tem, kto był za mną, kto przeciwko mnie, kto miał dla mnie słowa życzliwości, kto zaś słowa zniewagi. **Godzić trzeba i łagodzić walki, bo państwo jest w potrzebie."** Padł, nim przystąpił do zrealizowania tych zamierzeń. To, co miało być programem działalności, stało się jego **testamentem.** Wykonanie tego testamentu będzie najlepszem oddaniem czci Zmarłemu. Krew pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej niech zaciąży plamą nie tylko na czole jednej jednostki, lecz niech będzie lekarstwem dla duszy narodu. Cieniom śp. Gabrjela Narutowicza, pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, hołd i cześć!

Na znak żałoby zamykam posiedzenie.

Posłowie wysłuchali tego przemówienia stojąc. Po skończonem przemówieniu rozległy się głosy: Cześć i hołd!

Nabożeństwo żałobne w katedrze św. Jana

(PAT). Jutro o godz. 10 rano odbędzie się w katedrze nabożeństwo żałobne, celebrowane przez ks. kardynała metropolitę arcybiskupa Kakowskiego, z modłami Castrum doloris. Następnie wygłosi kazanie ks. prof. Szlagowski. Po nabożeństwie żałobnem zwłoki zostaną złożone w podziemiach katedry. W nabożeństwie weźmą udział Prezydent Rzeczypospolitej, przedstawiciele rządu, korpus dyplomatyczny, Sejm i Senat, przedstawiciele jeneralicji, delegacje wojewódzkie i samorządowe, oraz przedstawiciele organizacyj społecznych. Podczas nabożeństwa chóry i soliści opery warszawskiej wykonają mszę żałobną Werhusta. Bilety dla delegacji wydawane są w Prezydjum Rady ministrów.

Zwłoki ś. p. Prez. Narutowicza spoczną w podziemiach katedry św. Jana.

Warszawa. (Telef. Z). Dziś o godz. 12 w południe odbyła się w sali rycerskiej na Zamku uroczystość zalutowania trumny ze zwłokami ś. p. Prezydenta **Narutowicza.** W myśl tradycyjnych dawnych zwyczajów, stosowanych do zmarłych królów, **kapituła Katedry św. Jana przeniosła zwłoki do przejścia do podziemi.** Przejście to było zamurowane w czasach rosyjskich i dopiero wczoraj do dawnego stanu przywrócone zostało. Jutro o godz. 10 rano nabożeństwo **żałobne** za duszę ś. p. Prezydenta Narutowicza. Celebrować będzie arcybiskup Kakowski, który odprawi modły Castrum doloris. Po nabożeństwie **zwłoki zostaną złożone w podziemiach Katedry św. Jana obok króla Jana Kazimierza.** W uroczystości żałobnej weźmie udział Prez. Rzplitej Wojciechowski, rząd, Sejm, Senat, jeneralicja, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele władz wojewódzkich i autonomicznych.

Modły Ojca św. na intencyę Polski.

Rzym. (PAT). Ojciec św. za pośrednictwem marszałka dworu zawiadomił posła Skrzyńskiego, że odprawi modły za duszę zmarłego Prezydenta i spokój w Polsce, oraz na intencję szczęśliwego wyniku nowych wyborów.

Nabożeństwo żałobne w Rzymie za duszę ś. p. Prez. Narutowicza.

Wczoraj w Rzymie odprawione zostały dwa uroczyste nabożeństwa za duszę śp. Prezydenta Narutowicza. Kościół był przybrany kirem. W pośrodku ustawiony był katafalk, okryty sztandarem polskim. Pierwsza msza odprawiona była staraniem Poselstwa polskiego przy Watykanie. Obecny był na niej kardynał Gaspari, liczni prałaci, korpus dyplomatyczny, akredytowany przy Watykanie, oraz personel Poselstwa polskiego z posłem Skrzyńskim na czele. Mszę św. odprawił ks. biskup Florcad.

Drugie nabożeństwo żałobne odbyło się z inicjatywy posła polskiego przy Kwirynale. Obecni byli wielki mistrz ceremonji ks. Boreadolma i książę Fragni, obydwaj w imieniu króla, dalej podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych, Vassalo, korpus dyplomatyczny przy Kwirynale, członkowie Poselstwa polskiego z posłem Zaleskim na czele, przedstawiciele władz, szereg wybitnych osobistości ze świata politycznego, oraz kolonja polska. Mszę św. odprawił ks. arcybiskup Czorba.

Nabożeństwo żałobne w Paryżu.

Paryż. (PAT). W kaplicy polskiej w kościele Wniebowstąpienia odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne. Na nabożeństwie reprezentowani byli **prezydent Millerand, Poincare oraz** obecni **Leon Burgeois, Paul Peret, marszałek Foch, rząd francuski reprezentował Colrat.** Pozatem obecni byli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z nuncjuszem apostolskim Ceretim na czele, personel poselstwa polskiego, oraz kolonja polska.

Msza żałobna w katedrze Westminsterskiej.

Londyn. (PAT). W kościele św. Tomasza odbyło się uroczyste nabożeństwo za duszę ś. p. Prezydenta Narutowicza. Mszę św. celebrował arcybiskup Westminsteru. Na nabożeństwie obecny był reprezentant króla, oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, członkowie poselstwa i konsulatu polskiego oraz kolonja polska.

Uroczystości żałobne w Konstantynopolu

Konstantynopol. (PAT). Wczoraj w katedrze św. Ducha staraniem Poselstwa polskiego odbyła się uroczysta msza za duszę śp. Prezydenta Narutowicza. Modły celebrował delegat apostolski Marmaggi. Obecny był reprezentant Kalifa a dalej Refet Pasza ze świtą, wszyscy wysocy komisarze, korpus dyplomatyczny w Konstantynopolu, dowódcy wojsk okupacyjnych, admirałowie eskadr i wiele osobistości miejscowych oraz kolonja polska. Po mszy wszyscy składali kondolencje posłowi Baranowskiemu. Na wiadomość o zgonie poselstwa oraz wszystkie statki strażnicze eskadr opuściły flagi na znak żałoby.

Kondolencya z powodu śmierci Prezyd. Rzplitej ś. p. Narutowicza.

Na ręce marszałka Sejmu nadeszła następująca depesza:

Wierni synowie Polski z wychodźctwa ślą wyrazy najgłębszego współczucia Ojczyźnie żałobą okrytej. Podpisani: Komitet obrony narodowej w Chicago: Jan Mieczysław Sienkiewicz, prezes, Julian Pogłodziński, sekretarz, Aleksander Pinkelman, skarbnik.

W dzień przeniesienia z Belwederu do Zamku królewskiego zwłok podstępnie zamordowanego pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, w metropolitalnej cerkwi odprawione uroczyste nabożeństwo za duszę zmarłego Prezydenta. Prawosławna ludność Rzeczypospolitej do głębi wstrząśnięta tak ohydnem morderstwem, błaga Boga, aby ochronił Polskę od wszelkich wstrząśnień i zaburzeń. Podpisany: Jerzy, metropolita kościoła prawosławnego w Polsce.

Dalej nadeszły depesze kondolencyjne od zarządu Towarzystwa miłośników historyi w Warszawie, podpisana przez mec. Kraushara, od Związku buchalterów w Warszawie, od zarządu Polskiego Towarzystwa esperantystów, od koła Towarzystwa nauczycieli szkół średnich w Toruniu, od Rady miasta Puław, od Rady państwowego Instytutu gospodarczego w Puławach, od zarządu Żyrardowskiego oddziału polskiego Czerwonego Krzyża, od reprezentacyi miejskiej w Sochaczewie i w Zamościu, od zarządu Gminy starozakonnych w Łodzi, od zarządu Bratniej pomocy uczniów konserwatoryum muzycznego w Warszawie, od walnego zebrania delegatów stowarzyszeń urzędników państwowych w Warszawie, od polskiego Towarzystwa psychologicznego w Warszawie, z Zarządu Towarzystwa esperanckiego Concordo w Warszawie, od Polskiego narodowego Towarzystwa imienia Tadeusza Kościuszki, od Ogólnego Polskiego Związku Bratniej Pomocy młodzieży akademickiej, od Rady gminnej w Zakopanem, od Wydziału Powiatowego Sejmiku sandomierskiego, od Reprezentacyi powiatu brzeskiego, od Rady miejskiej i Magistratu miasta Zawiercia, od Rady miejskiej miasta Zgierza, od Rady szkolnej powiatowej w Krasnymstawie, od Rady miejskiej i Magistratu miasta Pabianic, od Rady miejskiej Sanoka, od całej pierwszej załogi Obrony Lwowa, od Walnego nadzwyczajnego zebrania Związku zawodowego nauczycielstwa polskiego szkół średnich w Lublinie, następnie od nauczycielstwa szkół powszechnych w Skierniewicach, od Zarządu Wyzwolenia w Zamościu, od Zarządu gminy Fiampol, od Izby pracodawców przemysłu naftowego w Krośnie, od koła artystyczno literackiego we Lwowie itd. itd.

Kondolencya prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Warszawa. (PAT) Marszałek Sejmu otrzymał od prezydenta Stanów Zjednoczonych, Hardinga, depeszę treści następującej:

Głęboko oburzony pełnem zgrozy morderstwem, popełnionem na osobie pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej, Gabrjela Narutowicza, przesyłam dotkniętej ciosem rodzinie Zmarłego oraz rządowi polskiemu w imieniu rządu i narodu Stanów Zjednoczonych wyrazy szczerego ubolewania oraz zapewnienia mej własnej głębokiej sympatyi. Harding.

Odpowiedź polska.

Warszawa. (PAT) W odpowiedzi na depeszę kondolencyjną, przesłaną przez prezydenta Hardinga, marszałek Rataj wystosował depeszę treści następującej: Do głębi wzruszony słowami współczucia, któremi W. Ekscelencya w imieniu swojem i całego narodu amerykańskiego wyraziła zjednoczenie się w wielkiej żałobie Polski, proszę przyjąć w imieniu rodziny ś. p. Narutowicza i Polski serdeczne podziękowania i gorące wyrazy wdzięczności. Podpisano: Rataj.

P. Bratianu do p. Skrzyńskiego.

Warszawa. (PAT) Minister spraw zagranicznych otrzymał od rumuńskiego prezydenta ministrów, Bratianu, depeszę następującej treści: Aczkolwiek z żywym żalem widzimy, że Pan opuszcza Rumunię, gdzie Pańska współpraca była tak owocna i ceniona, czujemy się szczęśliwi na myśl, **że na wybitnem stanowisku, które Panu zostało powierzone, będzie Pan mógł konsolidować i rozwinąć dzieło przyjaźni i solidarności pomiędzy oboma narodami.** Moi koledzy i ja, składamy Panu jak najgorętsze życzenia urzeczywistnienia Pańskiej wielkiej misyi. Bratianu.

Z Sejmu śląskiego.

Sprawa regulacyi płac urzędników. — Amnestya dla uczestników powstania.

Katowice. (PAT). 21-sze posiedzenie plenarne Sejmu śląskiego otworzył o godzinie 3 ciej pan marszałek Wolny. Jako pierwszy punkt porządku dziennego była **sprawa uregulowania poborów urzędników i funkcyonaryuszy Górnośląskiej części województwa śląskiego.** — Chodziło o to, aby unormować pobory urzędników stosownie do wysokości płac urzędników w pozostałej Polsce. Ponieważ jednakże w Polsce ma być wprowadzona nowa ustawa regulująca tę kwestyę, wskutek tego referent Komisyi był zdania, aby uregulowano te pobory dopiero w chwili wprowadzenia ustawy w całej Polsce. Uchwalono wobec tego specyalny dodatek w wysokości 44 procent ze względu na drożyznę.

Następnie p. Mańkowska uzasadniała wniosek **amnestyi dla tych, którzy opuścili szeregi wojskowe, aby udać się na powstanie górnośląskie.** Izba wniosek przyjęła. Niemcy **ostentacyjnie wyszli ze sali**, tylko poseł Ulitz pozostał i głosował za wnioskiem.

Następnie przyjęto szereg ustaw, jak n. p. w przedmiocie opłaty od win musujących, w przedmiocie podatku od spadków, opłat stemplowych itd. Posiedzenie zamknięto o godz. 6 tej. Przed zakończeniem, marszałek sejmowy wyraził życzenia świąteczne posłom, oświadczając, że przyszłe posiedzenie odbędzie się **dopiero po Nowym Roku.** Marszałek zawiadomił także, że nabożeństwo żałobne za duszę ś p. Gabrjela Narutowicza, pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, odbędzie się w piątek.

Zjazd delegatów Związku legionistów polskich.

Kraków, 22 grudnia.

Dnia 10 b. m. odbył się w Warszawie Zjazd delegatów poszczególnych oddziałów Związku Legionistów z całej Rzeczypospolitej. Przybyło kilkudziesięciu delegatów ze wszystkich województw, reprezentujących około 5000 już zorganizowanych formalnie członków. Zjazd zagaił, pod chwilową nieobecność prezesa Zarządu tymcz. — wiceprezes poseł dr. K. Polakiewicz, wskazując na ważność chwili, w jakiej zjazd się zebrał i na olbrzymie zadania, jakie stoją przed zgraną ideowo i karną i organizacyą. — Następnie objął przewodnictwo prezes pos. Jan Dąbski. Z kolei sekretarz zarządu głównego p. Gwiźdź złożył sprawozdanie z czynności organizacyjnych i prac tymczasowego zarządu gł., a skarbnik p. Chmielowski przedstawił stan kasowy związku. Następnie rozwinęła się wyczerpująca dyskusya nad najbliższemi zadaniami Związku w dziedzinie organizacyjnej, wzajemnej pomocy i t. d. W dyskusyi tej, przedkładając szereg konkretnych wniosków, zabierali głos pp. Pochmarski i Podworski (Kraków), Kuncewicz (Lublin), inż. Świda Stolarczyk (Łuck), delegaci ze Stanisławowa, Tarnowa, Kielc, Łodzi i innych większych ośrodków organizacyi.

W końcu dokonano wyboru zarządu głównego: prezesem Związku, na wniosek posła Dąbskiego, wybrano jednogłośnie dr. Antoniego Stefanowskiego. Do zarządu gł., który następnie sam ma się ukonstytuować, weszli pp. poseł Arciszewski, Chmielewski, K. Dagnan, poseł J. Dąbski, F. Gwiźdź, dr. H. Kunzek, Kuncewicz, inż. Pontkiewski, pos. dr. K. Polakiewicz, B. Pochmarski, dr. M. Wyrostek, prezesi zarządów wojewódzkich oraz po 1 delegacie zarządów Warszawy, Krakowa, Lwowa i Wilna.

Zjazd uchwalił wysłać delegacyę do marszałka Piłsudskiego z wyrazami czci i hołdu.

W sprawie strajku drukarskiego.

Kraków, 22 grudnia.

W Nrze 300. „Naprzodu" z dnia 22. grudnia b. r. pojawił się artykuł, inspirujący Związkowi Wydawców prasy krakowskiej, że rozmyślnie, ze względów politycznych, przedłuża strajk drukarski.

Wobec tego Związek Wydawców stwierdza jak najbardziej kategorycznie, że **inicjatywa strajku wyszła nie z jego strony, lecz Organizacji drukarzy.** Rękawicę, rzuconą przez towarzyszy, musiał Związek Wydawców podnieść z ciężkiem sercem, **nie kierował się jednak nigdy jakimikolwiek bądź względami politycznemi, w pierwszym rzędzie** natomiast odpierał **uroszczenia towarzyszów, skierowane przeciw wolności prasy, w drugim nadmierne żądania natury społecznej**, w trzecim zaś dopiero rzędzie **wygórowane żądania natury ekonomicznej.**

Taki jest stan faktyczny sprawy i nie zdołają go zaciemnić zarzuty nielogiczne i pozbawione realnej podstawy.

Kraków, dnia 22. grudnia 1922.

Związek Wydawców prasy Zachodnio Małopolskiej.

Ze sfer naszych czytelników otrzymujemy pismo następujące:

Szanowna Redakcjo! Społeczeństwo polskie a w szczególności mieszkańcy Zachodniej Małopolski, interesują się żywo sprawą strajku krakowskich zecerów, który pozbawia czytelników gazet, do jakich nawykli.

Onegdajszy komunikat wydawców gazet i właścicieli drukarń wykazuje, że Organizacji drukarzy chodzi o kwestję polityczną, a nie ekonomiczną, bo przecież strajk powstał — o ile pamiętam — pod pretekstem braku pracy dla 40 zecerów i niemożności utrzymania tych bezrobotnych z funduszów Organizacji, a dziś próżnuje 400 i jakoś znalazły się fundusze na zapomogi dla wszystkich.

Organizacja drukarzy jest socjalistyczna i rości sobie tytuł demokratycznej, postępowej i t. d. Jak tu pogodzić jedno z drugiem? Przecież wolność słowa jest kardynalnym warunkiem ustroju demokratycznego, a kneblowanie ust wszystkim partjom politycznym przez jedną, jest dyktaturą, jest reakcją w najgorszym stylu. Wolność słowa zagwarantowaną jest przez konstytucję, a chcą ją zdławić właśnie ci, którzy zawsze tak głośno nawoływali o obronę konstytucji.

Ograniczenie wolności prasy i cenzura prewencyjna stosowaną bywa przez legalne władze państwowe nader rzadko, w nadzwyczajnych wypadkach, na krótki czas, a wykonywaną jest przez ludzi światłych, fachowych i odpowiedzialnych. Takie prawo cenzury uzurpował sobie socjalistyczny zarząd Organizacji składaczy, ośmielony ciągłemi ustępstwami zarówno właścicieli drukarń, jak i wydawców gazet. Do czego dojdziemy, idąc dalej tą drogą?

Do czego dojdziemy, jeśli każdy przez czyje ręce przechodzi drukowane słowo, będzie sobie uzurpował prawo cenzury? Więc najprzód chłopak odnoszący skrypta do drukarni, potem zecer, stereotyper, maszynista, introligator, księgarz, konduktor, listonosz itd., itd.? Jak to drukowane słowo będzie wyglądało, jeśli każdy z wymienionych podda je partyjnej kontroli i usunie to, co się jego partji może niepodobać? — W tych warunkach gazety straciłyby wogóle rację bytu, czytelnik bowiem nie wiedziałby, czy ma w gazecie opinję swego stronnictwa, czy też opinję delegowanego przez organizację zecerów, cenzora.

Najwyższy czas, aby zabrali głos ci zecerzy, którzy nie tylko rozumieją bezsensowność upierania się przy reakcyjnej cenzurze drukowanego słowa, ale gotowi są temu przekonaniu dać wyraz w praktyce i zakończyć strajk, który ze-

---

TEATR M. IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

„INGEBORGA"

Komedja w 3 aktach Kurta Götza.

Niezwykle ciekawa w formie i ujęciu komedja nieznanego u nas niemieckiego autora Kurta Götza, jest charakterystycznym przykładem różnicy metod literackich ras galickiej i germańskiej. P. Kurt Götz pokusił się o rozpatrzenie problemu trójkąta małżeńskiego w formie komedjowej, zgoła odmiennej od tej, jaką się posługują mistrze tego tematu Francuzi. Zamiast prowadzić bohaterkę komedji panią Ingeborgę wprost do czynu, każe jej odgrywać rolę kusicielki, której nie może się oprzeć niezdecydowany uwodziciel. Zanim jednakże dojdzie on do decyzji, musi wysłuchać całego traktatu na temat woli pokusy i wiarołomstwa, wykładanego przez ponętną kusicielkę.

Ponieważ jednak pan Piotr jest przyjacielem męża Ingeborgi, któremu nie chce przypinać rogów, więc to wahanie się trwa tak długo, dopóki ciotka Otylja, będąc w stanie podnieconym, nie zachęci go do rozwiązania problemu w tym duchu. Żona kochająca męża i kochanka powinna pozostać przy mężu, ale równocześnie mieć stosunek z kochankiem. W myśl [illegible] wskazania decyduje się pan Piotr w akcie trzecim udać się na schadzkę nad strumyk leśny — gdzie może jednak nie zastać Ingeborgi.

Oryginalne ujęcie problemu przeprowadzone jest przez trzy akty djalektyki salonowej, bardzo dowcipnej i zręcznej. I ten to dowcip, przeplatany tu i ówdzie zabawnemi sytuacjami, sprawia, że komedja p. Kurta przedostała się ze swej niemieckiej ojczyzny zagranicę.

„Ingeborga" graną była w głównych rolach doskonale i temu to chwalebnemu wysiłkowi sceny im. Słowackiego zawdzięczać należy, że małe teatralne walory komedji zyskały dużo artystycznej pointy i wdzięku, nie przesądzając zresztą trwalszego jej powodzenia. Pani Nosarzewska rozwinęła niesłychany spryt i kokieterję w kuszeniu swego niezdecydowanego wielbiciela, odsłaniając nowy, bardzo cenny rys swego sympatycznego talentu. Doskonałym jej partnerem był p. Nowakowski, pełen, jak zawsze swobody i naturalności, ujmujący pogodą i humorem. Dobrze ujął sylwetkę młodego, zaśniedziałego w książkach filozofa miłości pan Białkowski. P. Kosmowska dała kapitalny epizod w scenie upicia się a p. Senowski był wybornym w roli sztywnego lokaja Conjunctivusa. Wystawa i dekoracje, według projektu A. Pronaszki, godne były sceny [illegible] **W. Pz.**

Nowe książki dla młodzieży.

Wydawnictwa Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu. — Biblioteki Polskiej w Warszawie. — Książnicy Polskiej w Warszawie. — Mortkowicza — Gebethnera i Wolffa. — Arcta.

Najwcześniej o gwiazdce dla młodzieży zaczął w tym roku myśleć św. Wojciech z Poznania i najobfitszy też przyniósł jej wybór. Z pośród książek dla dzieci wysuwa się na pierwszy plan **Jaś Ptaś** May Crommelina, opracowany w pięknej polszczyźnie przez p. Jadwigę Szeptycką i wydany ozdobnie z rysunkami Jacksona. Trudno łatwiej zainteresować dzieci światem ptasim, jak tem opowiadaniem o Jasiu, zamienionym przez wróżkę w małą istotkę, rozumiejącą mowę ptaków i wędrującą od drzewa do drzewa, od gniazda do gniazda. — W świat zwierząt, trzymanych w wielkim ogrodzie zoologicznym prowadzi dzieci Helena Duninówna w **Lwicy**, a spostrzeżenia koła, poczynione w pensjonacie dziewczęcym, opowiada figlarnie K. Rosinkiewicz (Hojan) w **„Inspektorze Mruczku"**. Prof. Zygmunt Wyrobek pisze dalej swe humorystyczne wiersza dla dzieci, ilustrowane wybornie przez p. Mieczysława Wyrobka. Tym razem zbiorek ma tytuł [illegible]

carów nie doprowadzi absolutnie do zamierzonego celu. Prasa słusznie postępuje, nie dając sobie zakneblować ust, a społeczeństwo stanie zawsze po jej stronie przeciw strajkującym.

Z poważaniem **Czytelnik.**

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Ponad dziesięć lat mierzy Maciej Szukiewicz w swej fantastycznej **Nocy św. Mikołaja**, znanej ze sceny krakowskiej. Ale młodzież woli opowiadania przygód. Więc św. Wojciech przynosi jej „Przygody wesołego Tomka“ księdza Finna, tłumaczone z angielskiego przez Stellę Kozłowską, dwa świeże przekłady J. Verne'a („W pogoni za meteorem“ i „Straszny wynalazca“). Courtenaya-Baylora „Dzielną trójkę“ (porwaną przez Indjan) w przekładzie Z. Hartinghowej i kilka oryginalnych powieści awanturniczych. Tu należy E. Bogdanowicza „Sępie gniazdo“ i „Błękitna pantera“, obie powieści osnute na tle życia Polaków w Brazylji. Z powieści historycznych wznowił św. Wojciech prześliczną „Historję żółtej ciżemki“ A. Domańskiej i wydał „Wizymirza - Żeglarza“ M. Synoradzkiego, rzecz osnutą na bajecznych dziejach Słowian zachodnich i północnych. Dzisiejsze życie pensjonarek przedstawia barwnie J. Gajewska w „Kierdeju“, wydanym po raz drugi.

W związku z powieściami awanturniczemi wypada wspomnieć o nowem przedsięwzięciu Księgarni św. Wojciecha, mianowicie o bibliotece podróżniczej p. t.: **Na dalekich lądach i morzach.** Przeznaczona ona jest zarówno dla dorosłych miłośników podróży, jak i dla dojrzalszej młodzieży. Rozpoczyna ją książka prof. T. Chrostowskiego p. t.: **Parana**, wspomnienia z podróży w r. 1914. Podróżnik badał specjalnie życie ptaków, ale miał też oczy otwarte na życie emigrantów - Polaków i podaje o niem mnóstwo ciekawych szczegółów.

Biblioteka Polska wystąpiła w tym roku po raz pierwszy z wydawnictwami gwiazdkowemi, ale od razu zdobyła rekord doborem autorów i ilustratorów. Tak do **Moich zabawek**, wymalowanych w manierze prawie infantylistycznej przez p. Irenę Pokrzywnicką, wierszyki dopisał — Kornel Makuszyński. Ta książka dla dzieci jest pięknym albumem, który z przyjemnością będą oglądać i starsi. Prześliczne **Bajki** W. Sieroszewskiego opatrzyła trójbarwnemi (a jeśli się liczy czarne i białe, to pięciobarwnemi) ilustracjami p. Zofja Stryjeńska, najoryginalniejsza dziś ilustratorka w Polsce. Od niej też pochodzą ilustracje do pogodnej baśni Heleny Sobańskiej p. t.: **Skąd krasnoludki dostały swoje czerwone kapturki.** Autorka dużo się nauczyła i od M. Konopnickiej i od K. Makuszyńskiego, ale ci mistrze mogą być dumni ze swej uczenicy. **Bajki** Konstancji Stępowskiej, oparte o materjały folklorystyczne z całego świata, opatrzył artystycznemi rysunkami J. Gumowski, który też dał przyrodnicze rysunki do opowiadań przyrodniczych Marji Weryho p. t.: **Las i Opowiadania prawdziwe.** Z większą starannością zilustrował prof. Wł. Witwicki popularne opracowanie helmintologicznych badań H. Fabra, zrobione umiejętnie przez Z. Bohuszewiczównę p. t.: **W świecie owadów.** Przepiękne też są obrazki K. Grusa do **Szklannej Góry** B. Ostrowskiej. Losy dzieci, ewakuowanych z rodzicami wgłąb Rosji, przedstawiła z głębokiem współczuciem Helena Duninówna (**Na obczyźnie**), a zilustrował je wcale udatnie M. Wisznicki. Wreszcie Tekla Knoll-Wittygowa zdradziła **Tajemnice Krystyny**, dwuletniej dziewczynki, która od Wiglji do Zaduszek miała dużo przygód, wypływających głównie z tego, że maleńka zbyt często robiła wycieczki w krainę snów i marzeń. Delikatne rysunki zrobił W. Roguski. — Forma zewnętrzna wszystkich wymienionych wydawnictw Biblioteki Polskiej jest tak artystyczna, że słusznie tu można mówić o renesansie książki polskiej.

Książnica Polska wydała ponownie obrazy historyczne z ostatnich pięćdziesięciu lat przed rozbiorami Marji Śleczkowskiej p. t.: **Wśród dziejowej zawieruchy**; tejże autorki powiastki z dziejów Polski p. t.: **Z orląt orły**; dalej E. Jezierskiego **Ojczyznę** (rzecz o r.

Wydział Sejmiku Częstochowskiego ogłasza niniejszem przetarg w drodze ofert na

sprzedaż samochodu ciężarowego

na obręczach żelaznych, marki „Saurer" o sile 35 HP. w dobrym stanie.

Oferty zamknięte „Sprzedaż samochodu" należy przesyłać do dnia 1 lutego 1923 r. W dniu tym nastąpi otwarcie ofert i przetarg ustny o sumy najwyżej oferowane o 12-tej w południe. Każdy przystępujący do licytacji złoży tytułem kaucji 10 proc. podanej oferty w gotówce lub papierach.

Bliższych informacyj udzieli inżynier Sejmiku.

PRZEWODNICZĄCY WYDZIAŁU

Starosta. Katyński.

L. 2030/15/I.

OBWIESZCZENIE.

Państwowe Zakłady obróbki drzewa Lwów-Persenkówka sprzedadzą w drodze przetargu ofertowego

4 traki nieużywane, kompletne,

szybkobieżne z dolnymi popędami, o prześwicie ramy 350 mm 1 sztuka, 600 mm 2 sztuki, 700 mm 1 sztuka. Trzy pierwsze są fabrykatami König-Friedrich-August-Hütte Potschappel koło Drezna, ostatni zaś firmy Kiessling et Co Lipsk.

Traki te można oglądać w każdy dzień roboczy pomiędzy godziną 12 a 1-szą w południe, za uprzedniem zgłoszeniem się w Dyrekcji Zakładów na Persenkówce.

Oferty należycie ostemplowane w zapieczętowanych kopertach, wraz z kwitem na złożoną w kasie Zakładów kaucję w wysokości 5% oferowanej kwoty, należy wnosić do 29. grudnia br. w biurze Dyrekcji Zakładów na Persenkówce, do godz. 12 tej w południe, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Swobodną decyzję co do wyboru oferty, bez względu na oferowaną cenę, lub też nieuwzględnienia żadnej z ofert zastrzega sobie Ministerstwo Robót Publicznych Generalna Dyrekcja odbudowy.

DYREKTOR P. Z. O. D.

Zwoliński m. p.

Lwów-Persenkówka, 18. grudnia 1922.

Vr. XVII 6894/22 8.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Oskarżony Stefan Chrzan, urodzony w roku 1887 w Mełsztynie pow. Brzesko, zamieszkały w Faliszowicach, Nr. 62, wyrobnik, syn Marcina i Klementyny — został skazany tu. wyrokiem z dnia 5. grudnia 1922 Vr. XVII. 6894/22-8 za zbrodnię lichwy wojennej z art. 26 ust. z 2 lipca 1920 L. 67 poz. 449 Dzp. a to, że dnia 2. września 1922 w Faliszowicach pędził bez zezwolenia napoje wyskokowe z ziemniaków, oraz przetworów zboża, a to mąki pszennej — na grzywnę w kwocie 20.000 Mp. zaś w razie nieściągalności tejże, na karę aresztu przez 20 dni, oraz na poniesienie kosztów postępowania karnego.

SĄD OKRĘGOWY KARNY ODDZIAŁ XVII.

Kraków, dnia 7. grudnia 1922.

1863 z ilustracjami Grottgera) i Serce Polski, pamiętnik ucznia o walkach polskich aż do bitwy pod Warszawą i odparcia najazdu bolszewickiego. Charakter więcej etnograficzny ma Romana Pollaka **Wyprawa skautów śląskich przez Orawę i Tatry na Spisz.**

Mimo ogromnych zalet artystycznych dzieci nie każą sobie drugi raz czytać **Książki o małym braciszku** Gustawa af Geijerstama (przekład M. Zabojeckiej, Tow. wydawnicze w Warszawie), bo za dużo się w niej mówi o śmierci, prawdziwej śmierci. Od śmierci starego króla rozpoczyna się powieść Janusza Korczaka **Król Maciuś Pierwszy** (wydana przez tę samą firmę), ale potem przedstawia tyle ciekawych zdarzeń z życia i panowania wymienionego władcy, że choć młodzież nie zrozumie satyry politycznej, ubawi się doskonale. Dojrzalsi chłopcy na równi ze starszymi z chęcią dadzą się zaprowadzić prof. Tadeuszowi Zielińskiemu do mitycznej Attyki i posłuchają ośmiu jego klechd attyckich, osnutych na kanwie głęboko odczutych mitów greckich (**Irezyona**, wyd. J. Mortkowicza). Dla przerzucenia się z tych zamierzchłych czasów do niedalekiej — przyszłości, przeczytają z radością podróż **W ósiem dni około świata** Stef. Barszczewskiego, (wyd. Gebethner i Wolff) dumni, że osiągnęli dziesięciokrotny rekord nad współcześnikami Juljusza Vernego, który na taką podróż potrzebował 80 dni.

Z Arctowskich wydawnictw, nadających się na podarunki gwiazdkowe, wymieniamy dwa: Z. Hartinghowej zbiór myśli i aforyzmów, wyjętych z dzieł wielkich duchów i myślicieli ludzkości i rozdzielonych między poszczególne dni roku. Dorastające panny lubują się w takich kalendarzach budujących czy bibljach świeckich. Więc to, **Co mi powie dzień dzisiejszy** z pewnością znajdzie wiele amatorek. Dorastającym chłopcom bardziej przyda się **Dom cedrowy** F. Brodowskiego, księga myśli o pracy wewnętrznej i odrodzeniu duchowem, dzieło przypominające koncepcją i stylem utwory Ruskina i St. Witkiewicza.

Na zakończenie wspomnimy o **Dziewczynce z kozą** Julji Zawadzkiej (Wydawnictwo Polskie we Lwowie), pięknem opowiadaniu o sierotce, oddanej na wychowanie do dalekich krewnych i osiągającej spełnienie baśniowych życzeń nie przez dobrą wróżbę, lecz przez dobrą hrabiankę ze dworu, która zapewniła jej wykształcenie, a potem, potem — zamążpójście. Zdrowe poczucie rzeczywistości mile dotyka w tem ostatniem dziele niedawno zmarłej sędziwej autorki.

A. O.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 22 grudnia.

Żołnierze polscy na pomnik J. Poniatowskiego.

Czytamy w dziennikach warszawskich: Wskutek odezwy gen. Sikorskiego, wystosowanej do ogółu naszych wojskowych, zewsząd jęły napływać składki na wzniesienie pomnika ks. Józefa Poniatowskiego. Ogółem do tej pory wpłynęło z samego garnizonu warszawskiego 3.282.668 Mkp. Jeżeli zważyć, iż składki płyną chętnie ze wszystkich garnizonów, to trzeba przyznać, że wojskowość zawstydziła resztę społeczeństwa, którego ofiarność na wzniesienie pomnika ks. Józefą stosunkowo jest prawie żadna.

Żołnierz polski dzieli się skromnym swym żołdem, a reszta społeczeństwa jakby zapomniała o swym obowiązku. A tak się wiele mówi u nas o poczuciu tradycyi.

Sprostowanie mylnych pogłosek.

Dowiadujemy się, że wbrew pogłoskom, b. premier Nowak w dniu składania przysięgi przez ś. p. prezydenta Narutowicza, nie był ani chory ani niedysponowany. Prezydentowi podczas jazdy z domu do Sejmu towarzyszył szef protokółu dyplomatycznego ministerstwa spraw zagranicznych p. Przeździecki, gdy

ś. p. Narutowicz jechał do Sejmu jeszcze jako minister spraw zagranicznych a dopiero po złożeniu przez niego wobec Sejmu konstytucyą przepisanej przysięgi, w drodze powrotnej towarzyszył ś. p. Narutowiczowi już jako prezydentowi Rzeczypospolitej prezydent ministrów Nowak wraz z całym gabinetem.

Liczebna siła klubów sejmowych.

Z Warszawy donoszą:

Już ukonstytuowały się wszystkie kluby w Sejmie. Według danych, posiadanych przez biuro Sejmu, frakcje większe, mające prawo do zastępstwa w komisjach, liczą członków: Z. L. N. — 98, Piast — 70, Wyzwolenie — 48, Ch. D. — 43, P. P. S. — 41, Klub żydowski — 34, Klub Ch. N. — 28. Klub ukraiński — 20, N. P. R. — 18, Klub niemiecki — 16, Klub białoruski — 11. Ponadto są trzy małe frakcje: Ukraiński klub rolniczy („chliboroby“) — 5 chłonków, Chłopska partja radykalna (okoniowcy) — 4 członków, komuniści — 2 członków Sześciu posłów jest „dzikich“.

Zjazd dyrektorów szkół handlowych.

We Lwowie odbywa się Zjazd dyrektorów i nauczycieli szkół handlowych. W zjeździe biorą udział delegaci z całej Polski, nie wyłączając Górnego Śląska. Zjazd powitali imieniem miasta wiceprez. Chlamtacz, imieniem Izby handowej i przem. wiceprez. Winiarz, imieniem kongregacyi kupieckiej p. Sudhof i inni. Ranki poświęcano zwiedzaniu lwowskich szkół handlowych, popołudniu zaś odbywały się obrady w Izbie handlowo przemysł pod przewodnictwem rektora Pawłowskiego.

Tematem narad było ujednostajnienie typów szkół handlowych w całej Polsce, kształcenie nauczycieli szkół handlowych i poddanie tych szkół ministerstwu przemysłu i handlu. Decydujące uchwały w tej sprawie zapadną na Zjeździe w Warszawie w marcu 1923 roku. Wczoraj zakończono obrady. Fachowe sprawozdanie z tych obrad podamy później.

KIEDY OBCHODZIĆ WIGILJĘ? Otrzymujemy w tej sprawie od ks. jubilata Wincentego Pixy następujące pismo. „W roku bieżącym przypada uroczystość Bożego Narodzenia w poniedziałek, wobec czego u jednych chrześcijan obchodzi się wigilję dnia poprzedniego, tj. w niedzielę, u drugich zaś w sobotę. Pytanie zachodzi, czyjego zdania i praktyki trzymać się należy?

Obchodzący wigilję w sobotę utrzymują: Wedle ogólnej reguły Kościół św. postanowił, aby, ilekroć jakieś święto poprzedzone wigilją przypada na poniedziałek wigilję tę ze względu na obowiązujący podczas niej post obchodzono w sobotę, do tego bowiem przepisu stosuje modlitwy tak brewiarz, jak i mszał rzymski.

Faktem jest jednak, że od tej reguły stanowi wyjątek właśnie wigilja Bożego Narodzenia, jako uprzywilejowana. Co się natomiast tyczy postu, to nie jest on tak ścisły i ostry jak suchedniowy, wobec czego może być obchodzony nawet w niedzielę. Nie tylko więc niema żadnych przeszkód, ale jest nawet rzeczą zupełnie słuszną obchodzić wigilię Bożego Narodzenia w niedzielę. Przemawiają za tem również względy utrzymania tradycji; wigilię tę obchodzi się zawsze 24 grudnia, a więc bezpośrednio przed uroczystem świętem Bożego Narodzenia. Tego zatem trzymać się należy.“

DALSZE KONDOLENCJE Z WOJEW. KRAKOWSKIEGO. W dalszym ciągu dnia wczorajszego wpłynęły na ręce Wojewody dra Gałeckiego dalsze kondolencje, a to od Dyrekcji Państwowych Zakładów Salinarnych w Krakowie, Tymczasowego Zarządu Powiatowego w Wieliczce, Rady Miejskiej w Zatorze, Stowarzyszenia byłych Legionistów w Jaworznie i Centralnego Związku Stowarzyszeń kupieckich Małopolski Zachodniej.

KONDOLENCJE RADY M. KRAKOWA.

Prezydjum m. Krakowa wysłało onegdaj na ręce marszałka Sejmu p. Rataja oraz prezydenta ministrów Sikorskiego depeszę następującej treści:

„Rada miejska na nadzwyczajnem żałobnem posiedzeniu w dniu 18 grudnia br. uchwaliła z powodu tragicznie zmarłego Prezydenta Narutowicza co następuje: Rada stoł. król. m. Krakowa daje wyraz jak najbardziej stanowczemu potępieniu winnych skrytobójczego mordu, popełnionego na osobie konstytucyjnego Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, śp. Gabriela Narutowicza i wyraża z powodu tego mordu swój głęboki żal. Prezydjum m. Krakowa. Federowicz — Dobrowski — Rolle — Sare — Wielgus.“

WYJAZD DELEGACJI M. KRAKOWA NA POGRZEB. Miasto Kraków reprezentować będą w Warszawie na pogrzebie śp. Gabrjela Narutowicza, Prezydenta Rzeczypospolitej prezydent m. Federowicz, wiceprez. m. dr. Wielgus, oraz radca m. dr. Doboszyński.

PRZEDSTAWICIELE UNIW. KRAK. NA POGRZEBIE ś. p. PREZ. NARUTOWICZA. Na pogrzeb Prez. Narutowicza wyjeżdża ze strony Uniw. Jagiell. delegacja, złożona z Rektora Uniw. prof. dra Władysława Natansona, oraz profesorów dra Fryderyka Zolla i ks. dra Kazimierza Zimmermanna.

Równocześnie wyjeżdża delegacja Polskiej Akademji Umiejętności, złożona z profesorów dra Jana M. Rozwadowskiego i dra Jana Łosia.

FERJE ŚWIĄTECZNE W SZKOŁACH. Wczoraj zwolniono młodzież szkolną z nauki z powodu rozpoczynających się feryj świątecznych, które potrwają do dnia 2 stycznia włącznie. Nauka we wszystkich szkołach rozpocznie się 3 stycznia 1923 r.

UNIWERSYTET KRAK. DO PREZYDENTA WOJCIECHOWSKIEGO.: „Prezydent Rzeczypospolitej, Stanisław Wojciechowski, Warszawa. Imieniem Uniwersytetu Jagiellońskiego składam Ci Panie Prezydencie najlepsze i gorące życzenia. Oby danem Ci było wieść Rzeczpospolitą niezamąconą drogą spokojnego rozwoju. — Od nauczycieli pracowników i uczniów Uniwersytetu zechciej przyjąć zapewnienie, że zgodną pracą pragniemy służyć Ojczyźnie. — Rektor Władysław Natanson.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Adam Kozłowski, aplikant sądu okręgowego cywilnego, otrzymał dnia 9 bm. stopień doktora praw.

MUZYKA KOŚCIELNA. W kościele św. Piotra podczas mszy św. o godz. 12-tej w niedzielę, 24 bm. orkiestra Sp. Tramwajarzy pod batutą dyr. Tesarzyka. (Utwory Moniuszki, Czajkowskiego, Griega.) — W poniedziałek, w święto Bożego Narodzenia P. Kl. Konorówna (śpiew), W. Wilkosz (skrzypce), prof. dr. Konior (organy) wykonają kolendy w układzie Noskowskiego i Koniora (m. i. tegoż kolenda „Gwiazdeczka Betleemska“). — We wtorek, 26 bm (św. Szczepan), art. opery, P. L. Jaworzyńska i A. Zbigniewiczówna odśpiewają pieśni świąteczne. Przy organach dyr. Wallek Walewski.

„GWIAZDECZKA BETLEEMSKA“ — kolenda na głos solowy lub skrzypce z tow. fortepianu ułożył prof. Fr. Konior. Utwór aktualny, odznaczający się typową cechą polskich kolend pełen prostoty i melodyjności, powinien znaleźć się w każdym polskim muzykalnym domu.

UROCZYSTOŚĆ „DRZEWKA“ w instytucie „Magji“ (Pędzichów 16), urządzoną staraniem młodzieży, zaszczycił swą obecnością Kurator p. Owiński, wicekurator dr. M. Pollak i dr. Zazula. Uczenice śpiewały kolendy poczem nastąpiło tradycyjne łamanie opłatkiem. Po okolicznościowem przemówieniu dyrektora zakładu przy dźwiękach muzyki rozpoczęła się loterja, która przyniosła dochód w kwocie 580.410 Mp. Z tej kwoty przeznaczyły uczenice 100.000 Mp. na „Dom wycieczkowy dla młodzieży w Krakowie.“

PORANEK SYMFONICZNY na dochód kolejowych Kolonji wakacyjnych, który miał się odbyć 17 bm. — odbędzie się 26 grudnia o godz. 11 przedpołudniem w sali Starego Teatru. Poprzednio nabyte bilety zachowują swą ważność na dzień 26 bm. Pozostałe bilety do nabycia w sklepie Braci Lipskich (ul. Sławkowska).

KURSA W MUZEUM PRZEMYSŁOWEM. W okresie świąt Bożego Narodzenia nauka na wszystkich kursach Muzeum kończy się w piątek, 22 bm., rozpoczyna się we czwartek, 28 grudnia. Najbliższy wykład nauki o stylach odbędzie się w niedzielę, 31 grudnia. W sobotę, 6 stycznia od godziny 10—11 odbędzie się repetycja dla pp. słuchaczy nauki o stylach.

„PRZEMYSŁ - RZEMIOSŁO - SZTUKA.“ Ukazał się 3-ci zeszyt (Rocznik 2.) powyższego czasopisma następującej treści. Adam Chmiel. „Godła rzemieślnicze i przemysłowe krakowskie“ (c. d.); Jan Bukowski: „O kształceniu w sztuce“; Dr. M. Dobrowolski: „Starodawne obicia papierowe, czyli koltryny“; Seweryn Udziela „Wełniane wyroby drutowe w Tyńcu“; Tadeusz Seweryn: „Malarskie techniki monumentalne“. — Do nabycia w Muzeum przemysłowem.

DORĘCZANIE PRZEKAZÓW POCZTOWYCH. Ogłoszono rozporządzenie ministra poczt i telegrafów z dnia 29 listopada 1922 r. w przedmiocie doręczania odbiorcom do domu przekazów pocztowych i czekowych z pieniądzmi, tudzież listów wartościowych i paczek o podanej wartości. Uznaniu poszczególnych dyrekcji poczt i telegrafów pozostawia się rozszerzenie granic doręczania odbiorcom do domu przekazów pocztowych i przekazów Pocztowej Kasy Oszczędności z pieniądzmi, tudzież listów wartościowych i paczek o podanej wartości, w miejscowym okręgu doręczeń do 300.000 mk. w zamiejscowym zaś okręgu doręczeń do 50.000 mk.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie 15 grudnia 1922 r., na całym obszarze Rzpltej. z wyjątkiem górnośląskiej części województwa śląskiego. Jednocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie z dnia 8 kwietnia 1922 r. („Monitor Polski“, Nr. 101, poz. 53).

Z KOMITETU BUDOWY KOŚCIOŁA PARAFJALNEGO W PRĄDNIKU CZERWONYM. Plany na kościół w Prądniku Czerwonym przygotowuje p. Artur Romanowski, inżynier i profesor szkoły przemysłowej, radca miejski, obywatel z przyłączonej do Krakowa części Prądnika Czerwonego. Jego fachowej wiedzy i praktycznym wskazówkom ma komitet niezmiernie wiele do zawdzięczenia. P. Konstantowa Buszczyńska i jej syn Tadeusz Buszczyński z Górki Narodowej pod Krakowem, złożyli na budowę kościoła w Prądniku Czerwonym hojny dar, a nadto wypożyczyli większą sumę na spłacenie pilnych długów. Nadto użyczają Pp. Buszczyńscy ciągłej pomocy przy zwożeniu materjałów na budowę kościoła. Komitet uważa sobie za miły obowiązek podziękować tej obywatelskiej rodzinie polskiej za łaskawą i skuteczną pomoc w budowie kościoła.

DLA GŁODNYCH W ROSJI I UKRAINIE. Onegdaj odbyło się w Krakowie posiedzenie centralnego komitetu zachodniej Małopolski dla głodnych Żydów w Rosji i na Ukrainie, na którem przewodniczący komitetu prezydent gminy izraelickiej dr. Rafał Landau przedstawił straszne położenie, w jakiem się znajdują Żydzi w Rosji i na Ukrainie. Wskazał w szczególności na złożone w Lidze narodów sprawozdanie delegata Ligi Nansena, który stwierdził, że Żydzi, w szczególności zaś dzieci giną z głodu i chorób zakaźnych. Dr. Landau złożył następnie sprawozdanie z działalności centralnego komitetu, który zebrane na ten cel fundusze przesłał do centralnego komitetu dla całej Polski w Warszawie utworzonego. Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości, uchwalono odnieść się ponownie do ludności z wezwaniem do zbierania dalszych składek na ten cel.

2 MILJONY MAREK NA POMOC AKADEMICKĄ. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przesłało Wojewodzie drowi Gałeckiemu tytułem jednorazowego zasiłku dla Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką w Krakowie kwotę 2 miljonów marek. Zebrane dotąd na powyższy cel datki wynoszą 17 miljonów, 979.165 Mp. 50 fen. oprócz darów w naturze wartości około 7 miljonów Mp.

BIURO MIASTOWE KOLEI PAŃSTW. (Szpitalna 36) będzie otwarte w sobotę dn. 23 bm. do godz. 2 popoł., w niedzielę 24 i w poniedziałek 25 bm. zamknięte, a we wtorek 26 bm. otwarte od 9—12 przedp.

ODCZYT DR. MELANJI GRAFCZYŃSKIEJ. W dzisiejszym odczycie dr. Melanji Grafczyńskiej (dalszy ciąg wykładów o Liszcie) ilustrować będzie pianista rosyjski, Franciszek Zachara, który m. i. wykona: Walc-Mephisto, Consolation, Nokturn As-dur, Rapsodya 12, Sonata H-moll, parafraza z Rigoletta.

NA WETERANÓW Z R. 1863. P. Schneiderowa Mp. 500. Z powodu śmierci śp. Zygmunta Raby złożyła żona zmarłego Mp. 5.000, dziękując przytem wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę zmarłemu. P. Łuczyńska, nauczycielka Mp. 1.000.

BRAK MIĘSA W KRAKOWIE. Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie m. komisji cennikowej pod przew. wiceprez. m. Rollego, w obecności reprezentanta Izby handlowej, województwa, oraz starszych cechu rzeźników i masarzy. Po omówieniu powodów braku mięsa zaznaczono, że województwo poleciło telegraficznie starostwu w Ropczycach, by skierowało natychmiast z Sędziszowa i Dębicy transporty bydła do Krakowa. W toku dyskusji podnoszono, że we Lwowie ceny mięsa są obecnie takie jak w Krakowie, mimo tego tamtejsi rzeźnicy i masarze nie żądają podwyżki cen. Po przemówieniu reprezentanta Izby handlowej uchwalono cen na mięso i wędliny nie podwyższać i dalsze posiedzenie komisji odroczono do najbliższych dni po świętach.

POŻAR. Wczoraj około godziny 8 wieczorem na stacji kolejowej w Grzegórzkach zapalił się wóz kolejowy z cysterną wypełnioną naftą. Przybyła straż pożarna pracowała w tym kierunku, by ogień nie rozszerzył się dalej. Cysterna z naftą spłonęła doszczętnie.

NOWE CENY GAZU. Dnia 20 bm. odbyło się posiedzenie komisji gazowo-elektrycznej pod przew. prez. m. Federowicza.

Wskutek 33-procentowej zwyżki węgla gazowego, od 1 bm. dalej znacznego podwyższenia kosztów robocizny, przewoźnego węgla itp., Komisja zmuszoną była podnieść cenę gazu od odczytów grudniowych na Mp. 600 za 1 m^3 dla gospodarstw domowych.

Następnie obradowała Komisja nad wprowadzeniem w życie komisji oszczędnościowej i uchwaliła wysłuchać opinji fachowych ekspertów, zdążających do polanienia produkcji gazu. W dalszym ciągu przyjęła komisja zamknięcie rachunkowe Elektrowni m. za rok 1921 i udzieliła Dyrekcji Elektrowni absolutorium.

ZAKAZ RZUCANIA OWSEM. Magistrat przypomina rozporządzenie, dotyczące zakazu rzucania owsem i confetti na ulicach i placach miasta. Niestosujący się do zakazu ulegną grzywnom, względnie karom aresztu.

BIURO PORADY PRAWNEJ przy kom. Lek. Organizacji Syjońskiej (Kraków, Stradom 15. I. p. of.) udziela osobom niezamożnym bezpłatnie informacyi i wyjaśnień w zakresie wszelkich kwestyj prawnych w każdą niedzielę między godz. 10—12 przedpoł. Interesentom zamiejscowym udziela się odpowiedzi za nadesłaniem porto.

KRADZIEŻE. W nocy z dnia 19 na 20 bm. skradziono z zamkniętego sklepu komisowego przy ul. Gołębiej l. 8. na szkodę Stefanji Tyczyńskiej różne części garderoby damskiej i męskiej, jak futra, płaszcze, suknie, ubrania, obuwie, narzutki, korale, szale, makaty, obrusy itp. ogólnej wartości około 3 i pół miljona marek.

Janowi Jędrzejowiczowi, zamieszkałemu przy ul. Garbarskiej, l. 9. skradziono tej nocy w pociągu między Bierzanowem a Krakowem walizę skórzaną żółtą, zawierającą futro męskie, wierzch koloru zielonego z lisim kołnierzem oraz szkatułkę z 24 sztukami widelców, nożów i łyżek srebrnych pozłacanych z herbem Leliwa, półksiężyc, ogólnej wartości około 8,000.000 Mp.

W nocy z dnia 19 na 20 skradziono z zamkniętego biura spedycyjnego Leinkaufa przy ul. Gertrudy l. 4 dwie maszyny do pisania jedna marki „Urania“, druga marki „Underwood“ ogólnej wartości 6,000.000 Mp. Sprawca odemknął drzwi pozostawionym kluczem z zewnątrz biura.

PODRZUCONE NIEMOWLĘ. Dnia 20 bm. około godziny 6 popołudniu znaleziono pod Wawelem od strony ulicy Straszewskiego porzucone dziecko płci męskiej około dwa miesiące liczące, zawinięte w poduszkę. Dziecko oddano do Żłóbka.

SAMOBÓJSTWO. Wczoraj w godzinach wieczornych popełnił samobójstwo we własnym sklepie z naftą przy ul. Józefa l. 12 Izaak Holzer, lat 55 przez powieszenie na drzwiach sklepowych od wewnątrz sklepu. Według zeznania żony, denat od dłuższego czasu cierpiał na rozstrój nerwowy.

MŁODOCIANY AMATOR KOŻUCHA. Policja aresztowała 12-letniego Tadeusza Pyrzowskiego, który na szkodę p. Libana, właściciela fabryki cementu w Podgórzu skradł z wozu kożuch wartości 1 miljona Mp. Kożuch odebrano.

NIESUMIENNA SŁUŻĄCA. Z zamkniętego mieszkania p. Lesławy Kozikowej, przy ul. Krowoderskiej l. 29 skradziono prawie całą garderobę, bieliznę i biżuterję znacznej wartości. O kradzież tę podejrzana jest służąca, Magdalena Skotnicka, którą przyjęła przed kilku dniami p. Kozikowa do służby. Krytycznego dnia zostawiła p. Kozikowa samą służącą w mieszkaniu, gdy zaś wróciła do domu nie zastała już ani służącej, ani garderoby.

Z kraju.

TARNÓW WOBEC ŚMIERCI PREZYDENTA NARUTOWICZA. Z Tarnowa donoszą nam: Śmierć śp. Prezydenta państwa, Narutowicza społeczeństwo tarnowskie odczuło bardzo głęboko. Wyrazem bolesnych nastrojów w mieście były uroczyste posiedzenia Ra-

dy miejskiej, na którem burmistrz dr. Tertil w bardzo silnych słowach dał wyraz żalowi z powodu śmierci Prezydenta, oraz oburzenia z powodu nikczemnego morderstwa. Mowy burmistrza wysłuchała Rada stojąco. Po posiedzeniu cała Rada in corpore udała się do starostwa, gdzie burm. dr. Tertil złożył w imieniu miasta wyrazy współczucia na ręce radcy Żulkiewicza.

SZKOŁA IMIENIA NARUTOWICZA. Z Warszawy donoszą: W celu uczczenia pamięci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, urzędnicy ministerstwa zdrowia publicznego podjęli inicjatywę utworzenia funduszu szkoły powszechnej w Warszawie imienia śp. Gabrjela Narutowicza i zapoczątkowali listę składek.

MIANOWANIA. W prezydjum Rady ministrów zostali mianowani: Radca ministerjalny, Jan Kanty Piętak — konsulentem prawnym; kierownik wydziału finansowo-gospodarczego, Feliks Szymczak — naczelnikiem wydziału; Bolesław Barszcz — prowizorycznym urzędnikiem.

Przeniesieni: Stefan Hołyński z ministerstwa spraw zagranicznych na stanowisko referenta, pomocnik radcy prawnego dyrekcji kolejowej warszawskiej Feliks Popielecki — na stanowisko konsulenta prawnego, naczelnik wydziału urzędu wojew. w Lublinie, dr Stefan Siek — na takież stanowisko.

Zwolnieni: Starszy referent, dr Kazimierz Warzycki, na własną prośbę, sekretarka Eugenia Krzesimowska, na własną prośbę; starszy sekretarz, Gustaw Domiczek, wskutek przejścia na służbę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

REAKTYWOWANIE AJENCJI POCZTOW. CHEŁMEK. Z dniem 1 stycznia 1923 r. reaktywowano ajencję pocztową Chełmek (powiat Oświęcim) jako ajencję pocztową o pełnym zakresie działania, utrzymującą połączenie pocztowe z ambulansem pocztowym Kraków - Żywiec Nr. 138, w pociągu Nr. 30.

PODROŻENIE PISM WARSZAWSKICH. Wszystkie pisma warszawskie podniosły ceny numerów gazet na 200 Mp.

PRZYJAZD MIN. OLSZEWSKIEGO DO WARSZAWY. Do Warszawy przybył pełnomocny min. K. Olszewski, przewodniczący komisji do rokowań niemieckich.

PRZENIESIENIE NOTARJUSZY. „Monitor Polski" z dnia 4 grudnia br. Nr. 276 ogłasza następujące nominacje w notarjacie Zach. Małopolski:

Minister sprawiedliwości przeniósł notarjuszy: Henryka Breyera z Radomyśla W. do Tarnobrzega, Alfreda Jossego z Ulanowa do Leżajska, Ludwika Gabańskiego z Jaworzna do Krakowa, Błażeja Kopacza z Jordanowa do Radomyśla w., a zarazem zamianował notarjuszami: kandyd. not. Wendolina Czeppego dla Jordanowa, Jędrzeja Juszczyka dla Ulanowa, Stanisława Grodzickiego dla Zatora, Stanisława Gerlacha dla Jaworzna.

DAR POLAKÓW AMERYKAŃSKICH. Magistrat m. Kalisza otrzymał niedawno 200 dolarów z Ameryki, które zebrano przez Komitet Obrony Narodowej w Chicago tytułem ofiar na potrzeby szkolnictwa w Kaliszu.

KATASTROFA KOLEJOWA. Z Warszawy donoszą, 19 bm.: Wczoraj o godz. 9 wieczór na stacji Łazy wydarzył się nowy poważny wypadek kolejowy, zderzenia się pociągu pospiesznego z manewrowym zakończony rozbiciem wagonu i uszkodzeniem parowozu.

Otó, gdy na stację tę wjeżdżał pociąg pospieszny Nr. 1, dążący z Warszawy do Krakowa, uderzył on w manewrujący pociąg, złożony z parowozu i sześciu wagonów. Skutkiem zderzenia jeden parowóz został wykolejony a brankard uszkodzony. Jeden z konduktorów został ciężko kontuzjonowany, kilku pasażerów doznało lekkich obrażeń.

Powodem katastrofy była nieuwaga dyżurnego, który sam się do winy przyznał. Przerwy w ruchu nie było.

I. ZJAZD NAUCZYCIELSTWA TEATRALNEGO W POLSCE zwołany przez Naczelną Radę Artystyczną w Warszawie na dzień 19, 20 i 21 bm. został z przyczyn niezależnych od organizacji odłożony na dni 9, 10 i 11 stycznia 1923.

Ze świata.

WYDALENIE ROSJAN Z BUŁGARJI. Były poseł rosyjski w Bułgarji A. M. Pietriajew został wydalony z granic państwa.

Rząd bułgarski wydalił z Bułgarji 20 oficerów rosyjskich, w liczbie których znajdują się jenerał Kuźniecow, pułk. Abramowicz, przewodniczący związku inwalidów pułk. Filonowicz, Kondakow i inni.

ARESZTOWANIA NA UKRAINIE. Z Moskwy donoszą, że władze sowieckie na Ukrainie dokonały licznych aresztowań w gubernjach: nikołajewskiej, kremeńczuskiej i jekaterynosławskiej. Uwięziono mianowicie około 200 osób; wszyscy są oskarżeni o należenie do organizacji petlurowców. Zdaniem prasy organizacje w ten sposób ostatecznie są zlikwidowane.

ZAMACHOWCY NA SCHEIDEMANNA NA GÓRNYM ŚLĄSKU. Pisma śląskie donoszą, że skazani niedawno na zamachowcy na Scheidemanna na kary po 10 lat domu karnego Hustert i Oelschläger ukrywali się po zamachu we wsi Stara Kuźnia w Kozielskiem na niemieckiej części G. Śląska i pod fałszywemi nazwiskami Holberta i Wurma pracowali rzekomo w lasach ks. Hohenlohego. Tam ich policja aresztowała i do Lipska odstawiła. Na Górnym Śląsku gromadzą się przybłędy i zbrodniarze z całych Niemiec.

NA DRZEWKO DLA DZIECI w szpitalu św. Ludwika NN. Mp. 10.000.

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. D[illegible] teatr zamknięty. Świąteczny repertuar, oprócz Betleem polskiego L. Rydla — przynosi najświeższą nowość K. Götza — „Ingeborgę", której dwa przedświąteczne przedstawienia zdobyły sukces dzięki koncertowej grze pp. Nosarzewskiej, Kosmowskiej, Nowakowskiego i Białkowskiego oraz wspaniałej oprawie scenicznej pomysłu p. Pronaszki.

Z TEATRU „BAGATELA". Dziś w piątek z powodu żałoby po śp. Prezydencie Narutowiczu i jutro teatr zamknięty.

Repertuar świąteczny zapowiada najświetniejsze i najbardziej ulubione sztuki. Nadto dyrekcja teatru pozyskała i na czas świąteczny znakomitego artystę p. E. Gasińskiego, ulubieńca Warszawy, który w „Bębnie" i „Papie" odniósł nadzwyczajny sukces i został entuzjastycznie przez publiczność i prasę przyjęty, wywołując podziw i uznanie dla swych świetnych kreacyj, owianych niepospolitym humorem i żywiołowym temperamentem, ciepłem i pogodą. Każde pojawienie się jego na scenie witane jest długotrwałymi oklaskami i stanowi najmilszą atrakcję sezonu.

W niedzielę popoł. danym będzie „Znakomity baryton", oryginalna komedja romantyczna amerykańska z życia międzynarodowych śpiewaków, która pp. Kosińskiemu w roli tytułowej i p. Malickiej daje wielkie pole do popisu na tle zabawnych sytuacji z życia zakulisowego teatru i opery.

W niedzielę wieczorem „Bęben", grany stale przy wyprzedanej do ostatniego miejsca widowni.

W poniedziałek popoł. „Sublokatorka" po raz 23. Wieczorem arcyzabawna farsa francuska „Florette i Patapon". We wtorek popoł. „Przebudzenie się wiosny" Wedekinda z pp. Malicką i Węgierką.

We wtorek i środę wieczorem „Papa" z gościnnym występem E. Gasińskiego, którego występy w „Bagateli" cieszą się niezwykłem powodzeniem.

Kasa teatru rozpoczęła już sprzedaż biletów na powyższe przedstawienia i otwarta jest dzień cały.

TEATR „OPERA I OPERETKA". Repertuar świąteczny teatru przy ul. Rajskiej 12, zapowiada się niezwykle interesująco, w niedzielę 24 bm. bowiem o godz. 3.30 pop. odegranym będzie „Kopciuszek", który stał się niebywałą atrakcją dla naszych milusińskich, wieczorem zaś wystąpi gościnnie pierwsza mezzosopranistka opery poznańskiej p. A. Szafrańska w operze „Carmen", w której kreować będzie partję tytułową. W poniedziałek 25 bm. o godz. 3.30 pop. wykona zespół operowy „Straszny dwór" Moniuszki, wieczorem zaś tryskająca humorem, barwna operetka „Łabędź ze Wschodu". We wtorek 26 bm. popołudniowe przedstawienie wypełni „Piękna Mama", atrakcyjna operetka, która zdobyła rekord powodzenia w obecnym sezonie, wieczorem zaś nowo wystawiana znakomita opera Pucciniego „Cyganerje" w wykonaniu najlepszych naszych solistów. Repertuar świąteczny jest rewią najlepszych sztuk, wystawianych w obecnym sezonie.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: Teatr zamknięty.
Niedziela: pop. „Betleem polskie.
Niedziela: wiecz. o g. 7. „Ingeborga".
Poniedziałek: o g. 7 wiecz. „Betleem polskie".
Wtorek. pop. „Betleem polskie."
Wtorek. wiecz. „Ingeborga."
Środa: „Ingeborga."
Czwartek: „To co najważniejsze".

TEATR „BAGATELA".

Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: Teatr zamknięty.
Niedziela: pop. „Znakomity baryton".
Niedziela: wiecz. „Bęben."
Poniedziałek: pop. „Sublokatorka."
Poniedziałek: wiecz. „Florette i Patapon".
Wtorek: pop. „Przebudzenie się wiosny".
Wtorek: w „Papa" (występ E. Gasińskiego)
Środa: „Papa" (występ E. Gasińskiego).

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: Teatr zamknięty.

REPERTUAR ŚWIĄTECZNY:

Niedziela o godz. 3.30: popoł. „Kopciuszek".
Niedziela o godz. 7.30 wiecz.: „Carmen" (występ A. Szafrańskiej).
Poniedziałek o godz. 3.30 popoł.: „Straszny dwór".
Poniedziałek o godz. 7.30 wieczór: „Łabędź ze Wschodu".
Wtorek o godz. 3.30 popoł.: „Piękna Mama".
Wtorek wieczór: „Cyganerja"

Giełda Krakowska

21. grudnia 1922 r.

(sim.) Przeprowadzenie wyborów Prezydenta i widoczne uspokojenie umysłów odbiło się dodatnio na usposobieniu rynku pieniężnego. Po paru dniach „krytycznych" nastąpiło we czwartek wyraźne obniżenie kursów walut obcych, zapowiadające dalszą tendencję w tym kierunku.

Papiery wartościowe cieszyły się dzisiaj żywszem zainteresowaniem. Nabywcy korzystali chętnie z kursów na nieco niższym poziomie. Na ruch w papierach cięższych, zwłaszcza w Zieleniewskim, wpłynęła wiadomość o pierwszem notowaniu kursu tych akcyj na giełdzie warszawskiej, notowano tam Zieleniewskiego wyżej niż w Krakowie, bo po 18.500. Wogóle Warszawa zaczyna się interesować papierami małopolskiemi. Na giełdzie krakowskiej natomiast daje się zaobserwować zainteresowanie papierami dotąd jeszcze nie notowanemi, których kilka gatunków jest już poszukiwane nieoficjalnie.

Płacono w Krakowie za

Dolary	17500	18300	18125	18050
„ kanadyjskie				—.—
Franki francuskie				1310
„ belgijskie				1255
„ szwajcarskie				3460-3490
Funty angielskie				84500-84400
Marki niemieckie	2·25	2·75		2·61
Korony austryackie	—.25—27		26¼-26.15	
„ węgierskie				—.—
„ czeskie	520	550		540-535
Dynary				—.—
Lei rumuńskie				—.—
Liry włoskie				925
Floreny holendersk.				—.—

Akcye Tow. handl. i przem.:	Waluta markowa oferow.	żądano	transakcje
Polskie Tow. hand.	1800	1900	1830—1850
Żegluga polska	450	525	490—510
Zieleniewski	17000	18000	17000—18000
„Trzebinia"	7800	8200	8100—8150
„Pocisk"	3000	3500	3200
„Górka"	25000	28000	27000
„Tepege"	16500	17500	16850—17100
Polska nafta	3800	4200	4000—4100
Mydło	10000	11000	10500
Krakus	3800	4200	4000
Chodorów	25000	[illegible]	25000-26500
Ćmielów			10000-11000
Strug	2800	3200	3000
Bank Hipoteczny	1400	1800	
Bank Zw. Spółek	9000	11000	
Powsz. Bank Kred.	450	550	
Ziemski Bank Kred.	2000	2500	2250

Giełda warszawska. (Z). Dolary 17 700.

Giełda szwajcarska. PAT. Zamknięcie kursów. Berlin 0.07 ³/₄, Holandja 211, Nowy York 529, Londyn 24.42, Paryż 39.35, Medjolan 26.85, Praga 15.25, Budapeszt 0.22 ⁶/₄, Bukareszt 3.10, Zagrzeb 1.45, Sofia 3.90, Warszawa 0.03, Wiedeń 0.0075, stempl. 0.0076.

NA RODZINĘ SIEROCĄ. Zamiast kwiatów na trumnę śp. Teofili Rylczyńskiej, grono nauczycielskie XXVIII. szk. im. Z. Krasińskiego Mp. 10.000.

TELEGRAMY.

Instalacja Prezydenta w Belwederze.

Warszawa, 20 grudnia.

(PAT). O godz. 19.30 w salach reprezentacyjnych Sejmu zgromadzili się: nowo obrany Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Wojciechowski, marszałek Sejmu Rataj w zastępstwie Prezydenta Rzeczypospolitej, wicemarszałek Moraczewski w zastępstwie marszałka Sejmu, marszałek Senatu Trąmpczyński, prezes Rady ministrów z gabinetem in corpore, oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej. Prezes Rady ministrów odczytał protokóły z obu posiedzeń Zgromadzenia Narodowego, poczem szef kancelarji cywilnej odczytał protokóły oddania i objęcia władzy.

Protokół podpisany został stosownie do artykułu 24 regulaminu Zgromadzenia Narodowego, poczem Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie prezesa Rady ministrów w eskorcie szwadronu przybocznego udał się na zamek królewski dla złożenia hołdu zwłokom zmarłego Prezydenta Rzeczypospolitej. Nowo obrany Prezydent ukląkł przed ołtarzem przy zwłokach i przez dłuższą chwilę trwał w modlitwie. Na zamek przybyli również członkowie rządu. Następnie Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie prezesa ministrów w eskorcie szwadronu przybocznego udali się do pałacu Belwederskiego. Członkowie rządu poprzedzili go w automobilach i zebrali się w żółtym salonie pałacu. Ustawione na ulicy Belwederskiej i w dzielnicy pałacu oddziały wojskowe, a mianowicie kompanja przyboczna Prezydenta Rzeczypospolitej, bataljon piechoty, szwadron kawalerji oraz baterja artylerji oddały honory przy dźwiękach hymnu narodowego. W przedsieniu pałacu powitali Prezydenta Rzeczypospolitej szef kancelarji cywilnej i adjutant jeneralny, którzy zaprowadzili go do sali audjencjonalnej, gdzie przedstawiono Prezydentowi Rzeczypospolitej wszystkich członków domu Prezydenta. Następnie Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie ministra wojny udał się na dziedziniec zamkowy. Orkiestra odegrała hymn narodowy. Adjutant jeneralny złożył Prezydentowi Rzeczypospolitej raport i Prezydent Rzeczypospolitej przeszedł przed frontem oddziałów przybocznych, poczem przyjął defiladę kompanii przybocznej. Szwadron przyboczny wzniósł trzykrotny okrzyk: „Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej". Następnie Prezydent Rzeczypospolitej udał się do swych apartamentów.

Polska otrzymała złota za 24 miliardy marek.

Warszawa. (AW). *Dalszej sumy nadeszedł z Wiednia do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej transport złota w kwocie 7 milionów 300 tysięcy koron złotych, co równa się około 26 miljardów marek polskich* według [illegible]. *Złoto jest pokryciem na* [illegible], będące w posiadaniu skarbu polskiego, a oddanie w swoim czasie do Banku [illegible] dla otrzymania udziału Polski w odpowiedniej stosunku do reparacji złota.

Niemcy nie otrzymają amerykańskiej pożyczki.

Wiedeń. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Nowego Jorku: Przedstawiciel firmy Morgana Lamont oświadczył, że **firma Morgana** zakomunikowała ambasadorowi niemieckiemu Wiedfeldowi, że obecnie **niemożliwem jest zaciągnięcie przez Niemców pożyczki**, ponieważ publiczność amerykańska nie [illegible] usposobiona dla nabywania niemieckich papierów wartościowych. **Banki amerykańskie nie mogą obecnie absolutnie zalecać publiczności amerykańskiej nabywania papierów niemieckich.** Wogóle banki amerykańskie przez dłuższy czas nie wydadzą żadnej pożyczki.

Wiedeń. (AW). Ostatnie depesze z Waszyngtonu nie [illegible] najmniejszej wzmianki co do stanowiska Stanów Zjednoczonych wobec kwestji reparacyjnej i pożyczki dla Niemiec. Dzisiaj [illegible] wyjaśniono, że **wszystkie pogłoski, jakoby Stany Zjednoczone zamierzały udzielić Niemcom pożyczki, były zupełnie bezpodstawne.** Morgan oświadczył ostatnio [illegible], że **udzielenie pożyczki, o którą prosiły Niemcy, nie jest możliwe** i że nie można amerykańskiej [illegible] taką pożyczkę.

Podrożenie kolei w Niemczech.

Berlin. (Telef.). Niemiecki zarząd kolejowy podwyższył taryfę kolejową o 70 proc.

Ostre zarządzenia paszportowe w Niemczech.

Berlin. (Telef.). Rząd niemiecki powziął **ostre zarządzenia paszportowe, wedle których nie będzie wolno przedłużyć wizy paszportowej bez pozwolenia tej władzy, która paszport, względnie wizę, wydała.**

Niezależni socyaliści na G. Śląsku.

Wrocław. (Telef.). Uwagę zwraca wzmożenie się [illegible] niemieckich **niezależnych socyalistów na G. Śląsku.** Obecny oddział tych agitatorów przybył z [illegible] i objechał wszystkie miasta i wsie, [illegible] związku [illegible]. W kołach [illegible] panuje z tego powodu [illegible] zaniepokojenie.

Przed wyborami w Jugosławii.

Belgrad. (Telef.). Dekret [illegible] **rozwiązanie skupszczyny, został już podpisany.**

Aresztowanie sowieckich monarchistów.

Ryga. (Telef. 2). Ryga donosi, że **aresztowano** tam [illegible] dyplomatów sowieckich pod **zarzutem**, że byli w stosunkach z monarchistami rosyjskimi. Między innymi aresztowano niejakiego [illegible], który był **[illegible]**.

Redukcya kolejarzy we Włoszech.

Rzym. (Telef.). **Mussolini** zarządził **wydalenie** 60.000 kolejarzy, nadto [illegible] na [illegible] na [illegible] stanowiskach będą postawieni faszyści.

Milicya narodowa we Włoszech.

Rzym. (PAT). Podaje: We Włoszech organizuje się **służba bezpieczeństwa pod nazwą korpusu bezpieczeństwa narodowego,** do którego będą powołani ludzie odważni, pełni poświęcenia, a **przedewszystkiem nieskazitelni** pod względem moralnym. Wszystkie dzienniki faszystowskie z całym naciskiem podkreślają fakt, że korpus ten nie będzie milicyą faszystowską, służącą ich celom, lecz **milicyą narodową w służbie interesu narodu.** Ostateczna decyzya w kwestyi utworzenia tej nowej milicyi będzie powzięta dnia 22 b. m. na Radzie ministrów. Natychmiast po uchwaleniu statutu dla tego korpusu, wszystkie inne organizacye militarystyczne będą rozwiązane jako nie posiadające podstaw prawnych.

Według „Corriere d'Italia" **korpus bezpieczeństwa narodowego złożony z milicyi faszystów, będzie liczył 80 tysięcy ludzi.** Dziennik zaznacza, że poza tem rząd będzie się odwoływał również do pomocy kadr faszystowskich **dla zapewnienia normalnego biegu spraw w dziedzinie ekonomicznej i finansowej.**

Tablica pamiątkowa ś. p. Prezydenta Narutowicza w Sejmie.

Warszawa. (AW). Według [illegible] dzienników omawiano dzisiaj w Sejmie sprawę umieszczenia **w gmachu sejmowym tablicy pamiątkowej ku czci ś. p. Prezydenta Narutowicza.** Sprawa ta [illegible], przyczem marszałek [illegible] oświadczył, że wniosek taki mógłby być wniesiony tylko w tym wypadku, jeżeliby był [illegible] jednomyślnie zgoda wszystkich klubów. [illegible] z [illegible] wniosku [illegible] zwłok Prezydenta Narutowicza na Wawel.

dnia 11 bm. [illegible] Upadłoś posłów i senatorów i innych osób, zdążających na Zgromadzenie Narodowe. Pos. **Fałkowski** [illegible], że w poniedziałek 11 b. m. nie brał udziału w [illegible], gdyż od samego rana do godz. 3 popoł. tego dnia bez przerwy przebywał w gmachu sejmowym i brał udział w posiedzeniu klubu i Zgromadzenia Narodowego.

Na wolność.

Warszawa. (Telef. Z). Aresztowanych przed kilku dniami oficerów z otoczenia gen. **Hallera, wypuszczono na wolność.**

Tranzyt przez Prusy do Kłajpedy.

Warszawa. (Telef. Z). Między Niemcami a Polską doszło do porozumienia co do **tranzytu przez Prusy Wschodnie do Kłajpedy.**

Żądania Białorusinów.

Warszawa. (Telef. Z). Analogicznie do uchwał powziętych przez ukraiński zjazd w Charkowie, powziął także białoruski zjazd w Mińsku jednomyślną rezolucję, domagającą się jednolitego związku republik rosyjskich.

Program klubu „Piasta" ustalony.

Warszawa 21 grudnia. (PAT). „Kurjer Polski" W dniu [illegible] w [illegible] obradował klub Polskiego Stronnictwa Ludowego Piasta. Zatwierdzono między innymi ustalony nie sprawę **programu**, który ma się stać podstawą porozumienia z innemi klubami **w sprawie utworzenia większości narodowej**, oraz omówiono cały szereg spraw organizacyjnych.

Poseł Rabski przed sądem marszałkowskim.

Warszawa, 21 grudnia. (Tel. wł.). Zarząd P. S. L. „Piast" powziął dziś uchwałę, aby na podstawie art. 66 regulaminu sejmowego **pozwać posła Władysława Rabskiego przed sąd marszałkowski za zarzuty,** zawarte w artykule „[illegible]" w „Kurjerze Warszawskim", a wymierzone przeciw P. S. L. „Piast". Powyższa rezolucya została oddana dzisiaj do kancelarji sejmowej.

Polityka klubu narodowej demokracyi.

Warszawa. (AW). Związek ludowo-narodowy na dzisiejszem posiedzeniu uchwalił rezolucyę, w której składa Prezydjum klubu podziękowanie za prowadzenie dotychczasowej akcji i wyraża pełne zaufanie. Rezolucja wzywa także Prezydjum do dalszych wysiłków celem utworzenia większości polskiej. Na tem posiedzeniu przyjęto [illegible] wygłoszone przemówienie, które zostało uznane jednomyślnie za wyraźny program klubu. Przemówienie to **zostanie ogłoszone** w najbliższym czasie.

Ustąpienie generała Hallera ze związku harcerzy.

Warszawa. (AW). Dzisiejsze **dzienniki podają** o ustąpieniu gen. Hallera **ze Związku harcerstwa** polskiego. Rezygnacja gen. Hallera umotywowana wzmożonem udziałem **w życiu politycznem**, ma zostać ogłoszona na najbliższym Zjeździe Rady Naczelnej Harcerskiej.

Cele polityki estońskiej.

Warszawa. (Telef. W). Były poseł estoński w Warszawie oświadczył w wywiadzie prasowym, że na pierwszym planie polityki estońskiej znajduje się sprawa **związku państw bałtyckich.** Szczególniej z **Estonią** interesują się tym związkiem, jak się o tem sam przekonał w czasie 2-letniego pobytu **w Polsce.** Dla urzeczywistnienia tego związku zrobiono dużo na konferencji **w Helsingforsie.** Stosunek między państwami bałtyckiemi ma pewien charakter, jak tego dowiodła konferencja rozbrojeniowa w Moskwie, gdzie **Estonja, Polska i inne państwa** [illegible] **wystąpiły** [illegible].

Zaprzeczenie posła Fałkowskiego.

Warszawa. (Telef. Z). Pos. **Stef. Fałkowski** ogłasza pismo, w którem zaprzecza, jakoby w

Warunki porozumienia sprzymierzonych.

Londyn (AW). „Manchester Guardian" donosi, że między sprzymierzonymi przyszło do porozumienia na następujących warunkach: 1) Niemcy otrzymają dwuletnie moratorjum jeżeli zgodzą się na kontrolę finansów. 2) Niemcy muszą się zobowiązać do przeprowadzenia reform, które sprzymierzeni uważają za niezbędne. 3) Niemcy zaciągną wewnętrzną pożyczkę złotą, która ma być użytą na stabilizację marki. 4) Niemcy zgodzą się na sekwestracyę państwowych kopalń, domen i lasów na terenie okupowanym i sekwestracyę ceł. Francja zrezygnowałaby w zamian za to z okupacji zagłębia Ruhry, o ile Niemcy wypełnią postanowienia moratorjum.

Poincaré o interwencyi amerykańskiej.

Paryż (AW). Według doniesień „Chicago Tribune" przyjął **Poincaré** dziennikarzy amerykańskich, wobec których złożył oświadczenie w sprawie stanowiska, jakie Francja zajęłaby wobec **ewentualnego planu amerykańskiego uregulowania kwestji reparacyjnej.** Poincaré oświadczył kategorycznie, że **Francja żadną miarą nie zgodzi się na taki nowy plan, któryby przewidywał w najbliższej przyszłości opróżnienie Nadrenji.** Francja nie zaakceptuje również żadnych zmian traktatu wersalskiego, który przewiduje okupację Zagłębia Ruhry na 15 lat. Zdaniem jego **obiegające Europę pogłoski, o zamierzonej interwencji amerykańskiej, pochodzą tylko ze źródła niemieckiego.** W końcu wskazując na ostatnie rokowania Aliantów w sprawie reparacyjnej, oświadczył Poincaré, że Francja nie zgodzi się na takie rozwiązanie sprawy reparacyjnej, które zmusiłoby ją do poczynienia ustępstw.

Spór rosyjsko-angielski w Lozannie.

Londyn. (Telef.). W kołach angielskich sądzą, że żądanie Turków na konferencji lozańskiej, aby granice terytorialne na wodach [illegible] były do 20 mil, zostało inspirowane przez rząd moskiewski. Rząd rosyjski pragnie ustanowić stworzyć precedens, aby na bliże podstawie żądać dla siebie na morzu Północnem również granicy 20 mil, a to w celu nadzorowania rybołóstwa obcego.

Wprowadzenie porządku na kolejach włoskich.

Rzym. (PAT). Torre, nowo mianowany komisarz dla kolei państwowych oświadczył w wywiadzie, że uważa za swoje zadanie **wstrzymanie obecnie przyjmowania dalszych pracowników kolejowych. Zamierza on w praktyce przeprowadzić zasadę ośmiogodzinnego dnia pracy efektywnej. Obecnie chorują dziennie 35.000 kolejarzy.** Dalej powiedział on, że dąży **do przywrócenia dyscypliny i zapowiada wprowadzenie drakońskich przepisów przeciw złodziejom kolejowym.** Dalej zapowiedział Torre zupełne **usunięcie strajków kolejowych.** Ewentualnie Torre jest zdecydowany przyjmować do służby tylko faszystów. Dzięki tym zarządzeniom zrobiłby sam przez się deficyt kolejowy i wtedy dopiero będzie państwo mogło koleje państwowe na lepszych warunkach oddać w ręce prywatne, na co rząd jest stanowczo zdecydowany.

NA CZERWONY KRZYŻ. [illegible] Mp. 12.970, a nie jak mylnie wydrukowano 22.890 Mp.

NA WAWEL. [illegible] Kuratorium [illegible] w Zakopanem, jako dochód z [illegible] Makuszyńskiej Mp. 100.000.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Kuczyńskiego.